

Ziemiańskie ambicje mecenasa

HISTORIA PAŁACU GOETZÓW

Zespół pałacowo - parkowy w Okocimiu należy do najcenniejszych zabytków województwa tarnowskiego.

Pałac wybudowany został w 1898 roku przez barona Jana II Goetza (1864-1931), znanego przemysłowca, filantropa, działacza politycznego i właściciela okocimskiego browaru oraz jego żonę hr. Zofię z Sumińskich. Rodowe gniazdo Goetzów zajmuje szczególne miejsce w geografii pałaców i dworów ziemi krakowskiej, bowiem jest to jedyny w tej skali zrealizowany na tym obszarze neobarokowo-neorokokowy pałac przemysłowca, jakże jednak różny od innych tego rodzaju budowli w Łodzi czy na Śląsku, zdecydowanie podkreślający właśnie nie przemysłowe, lecz ziemiańskie ambicje mecenasa. Zespół architektoniczny prócz pałacu obejmuje kordegardę - budynek warty pałacowej, bramę wjazdową wraz z ogrodzeniem, oranżerię, stajnie i budynki dla służby, umieszczone w rozległym, malowniczym parku.

Projektantem pałacu jest wiedeński atelier **Fellner & Helmer** działające w latach 1872-1915. W ciągu niespełna pięćdziesięciu lat istnienia atelier wybudowało ponad dwieście obiektów, w tym 48 teatrów rozsianych po Europie od Hamburga i Zurychu po Sofię i Odesę. Atelier budowało również zamki i pałace, wille i domy czynszowe, hotele i domy towarowe, fabryki i banki, których szata architektoniczna oscylowała między stylami neohistorycznymi (głównie neorokokiem, neobarokiem i neogotykiem) a modernizmem i secesją.

Ferdinand Fellner (1847-1916) był uczniem swego ojca, znanego architekta wiedeńskiego, natomiast **Herman Helmer** (1849 - 1919) był Niemcem, uczniem Wilhelma Gottgetreu w Monachium. Następnie przeniósł się do Wiednia - do pracowni Ferdinanda Fellnera starszego, gdzie zetknął się z późniejszym przyjacielem i współnikiem. Założone przez nich atelier zatrudniało także innych architektów m. in. Franza von Kraussa, Alexandra Grafa, Josefa Tolka, Ernsta von Gotthilfa, Rudolfa Krausza i Polaka Tomasza Prylińskiego. Dla Polski atelier zaprojektowało: budynek Liceum M. Kopernika w Cieszynie (1879), budynek teatru w Krakowie (1888, niezrealizowany), teatru w Toruniu (1902) i Cieszynie

(1910), teatr zamkowy w Łańcucie (1911-12), gmach Filharmonii w Warszawie (1899, niezrealizowany), gmach Kasyna Narodowego Szlacheckiego (1898) i Hotel Goerge'a (1901) we Lwowie, pałace: Zamoyskich w Jabłoni na Podlasiu (1904-05), Potockich w Antoninach na Wołyniu (1903-06), Długoszków w Siarach k. Gorlic (przed 1912). Ponadto atelier zaprojektowało przebudowę teatru w Bielsku-Białej (1905) oraz niezrealizowane przebudowy pałaców Tarnowskich w Dzikowie (ok. 1910) i Radziwiłłów w Nieborowie



Hol myśliwski w pałacu. fot. B. Reiffenstein (1913).

Pałac w Okocimiu ma formę podłużną i nieregularną, składa się z zespołu budynków o wielu traktach i poziomach oraz wielu pomieszczeń o różnej wysokości. Jego szata zewnętrzna jest mieszanką rozmaitych inspiracji od baroku poprzez rokoko, modernizm i secesję. Kostium ten utrzymany w duchu neobaroku i neorokoka jest mariażem **Mansarta** (architekt francuskiego baroku) z **Fischerem von Erlach** (architekt austriackiego baroku). W konsekwencji jest on bardzo wiedeński, bardzo findesiowski, imponuje solidnością i rozmachem. W 1909 pałac rozbudowano o część wschodnią. T. Chrzanowski i M. Kornecki w swej pracy "**Sztuka Ziemi Krakowskiej**" (Kraków, 1982, s. 514-15) sugerują, że projektował ją **Jan Zawiejski**, autor m. in. Teatru Słowackiego w Krakowie. Tymczasem w zbiorach autora artykułu znajdują się oryginalne projekty owej rozbudowy sygnowane **Leopold Simony-Wiedeń**. Architekt ten prócz rozbudowy obiektu, w latach 1908-11 projektował pałacowe wnętrza, stiuki, meble i detale architektoniczne. Należy również dodać, że ostateczny kształt zawdzięcza pałac samemu Janowi Goetzowi, którego kon-

cepcje zostały uwzględnione przez architektów.

Kubatura pałacu wynosi 40.277 metrów kw. Dekorację zewnętrzną tworzą cokoły, gzymsy, pilastry, attyki wykonane w tynku i kamieniu. Wnętrza zdobią doskonale w formie figuralne i ornamentalne stiuki, drewniane okładziny - bogato zdobione na całej wysokości ścian, szafy wbudowane w ściany, podłogi z wzorzystego parkietu, kasetonowe stropy, marmurowe kominki z metalowymi dekoracjami, oryginalne piece, flizy, lustra oraz wspaniałe drewniane schody tworzące antresolę, wiodące z hallu na I piętro. Interesująco zdobione są metalowe balustrady wewnętrzne, lampy, kraty i okucia drzwi. Pałac w swej zachodniej części posiada kaplicę o marmurowych ścianach, posadźce i balustradach chóru. Kaplica zwieńczona jest kopułą z latarnią, w której znajduje się malowidło z ok. 1900 r. przedstawiające Wniebowzięcie N. M. P., wykonane przez **Tadeusza Popiela**, ucznia J. Matejki w Krakowie oraz Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu i Monachium. W kaplicy znajdują się ponadto epitafia upamiętniające Jana I i II Goetzów wykonane w kolorowym marmurze.

We wschodniej części pałacu znajdują się: wspaniały ogród zimowy z basenem dla wodnych roślin i skałkami z tufu wulkanicznego, skomponowany w duchu wiedeńskiego modernizmu oraz palmiarnia o stalowej konstrukcji.

W 1899 roku zwrócił się Goetz do malarza **Józefa Mehoffera**, ucznia Matejki i przyjaciela S. Wyspiańskiego z propozycją wykonania dekoracji sufitu w jednym z reprezentacyjnych pomieszczeń pałacu. Mehoffer wykonał szkielet kompozycji, który przedstawiał "Wróżki" (obecnie w Muzeum Narodowym w Poznaniu), niestety został on odrzucony przez zamawiającego go przemysłowca, który nie zrozumiał nowatorstwa pomysłu artysty i jego nieprzeciętnych wartości malarskich. Na tle iluzjonistycznie pojętej przestrzeni plafonu przedstawił Mehoffer kompozycję złożoną z uroczych postaci kobiecych i dziecięcych we współczesnych strojach, potraktowaną po malarsku i zmierzającą do secesyjnej stylizacji. Wielka szkoda, że pomysł ten nie doczekał się realizacji.

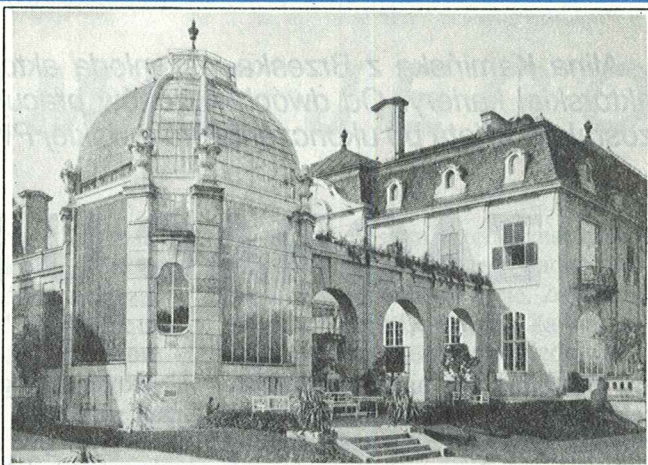
Pałac za czasów swej świetności pełen był wspaniałych mebli, kominków, pieców, kryształowych żyrandoli i kin-

kietów, obrazów, rzeźb, sztychów, starej broni, gobelinów, dywanów, szkła, porcelany i trofeów myśliwskich. W pałacowych zbiorach znajdowały się m. in. obraz XVII wiecznego włoskiego malarza **Giovaniego Battisty-Salviego** zwanego **Sassoferrato**, płótna **Jacka Malczewskiego** (m. in. Nike Legionów, Pytia, Dante, Wiosna, Polonia, Głowa Chrystuysa, Autoportret, Portret Antoniego Goetza), **Józefa Chelmońskiego**, **Damazego Kotowskiego** (Portret Jana II Goetza, obecnie w Muzeum Historycznym m. Krakowa), **Stanisława Wyspiańskiego**, **Józefa Eysmonda**, **Stanisława Fabijańskiego**, **Tadeusza Ajdukiewicza**, **Jana Bukowskiego**, **Tomasza Łosika**, **Ludwika Stasiaka**, **Juliusza Wojciecha** i **Jerzego Kossaków**, **Tadeusza Popiela** (Obóz tatarski, obecnie w pałacu).

Z dawnego wyposażenia pałacu zachowało się do dzisiaj niewiele. Jest to m. in. osiem olejnych supraport nad drzwiami wejściowymi do salonów przedstawiających pary w rokokowych strojach, siedzącego młodzieńca, putta bawiące się ptakiem, winnymi gronami, oraz kotłem i lirą. Ponadto dochowały się obrazy **Chłopcy grający w kości** (kopia hiszpańskiego malarza Murilla), **Chłopcy jedzący owoce** (kopia Murilla), **Dzik osaczony psami** i **Święta Rodzina**, wszystkie pochodzące z XVIII bądź XIX wieku. Z mebli zachowały się: wspianała dwudrzwiowa szafa z kręconymi kolumnami oraz bogatą intarsją figuralną i ornamentalną (XVII lub XIX w.), rzeźbiona szafa typu gdańskiego, XIX w. stół, orientalizujący stół na trzech nogach z okrągłym blatem, lustro z szufladą (XIX w.), wiszące lustro w złoczonej ramie, XIX w. kredens w stylu zakopiańskim (obecnie biblioteka szkolna i księgowość), a także spora część trofeów myśliwskich. W całym budynku szczęśliwie ocalały elementy wystroju - kasetonowe stropy, drewniane portale, stolarka, kominki, w tym wspianała, drewniana oprawa jednego z nich, wmurowane w ściany zwierciadła, część lamp i żyrandoli, szafy biblioteczne, kilka witraży, drewniane schody i część dekoracji ceramicznych łazienek.

Prócz zbiorów sztuki posiadał pałac bibliotekę, zawierającą bogaty księgozbiór polski oraz zespół książek francuskich, angielskich, niemieckich i włoskich. Do dzisiaj z tego księgozbioru zachowało się niewiele. To, co ocalało znajduje się w bibliotece Liceum Ogólnokształcącego w Brzesku. Są to m. in. dzieła Niemcewicza, Fredry, Wyspiańskiego, Tarnowskiego, Glogera i innych.

Z przepychem urządzony pałac nie długo służył jednak właścicielom, bowiem w kryzysowych latach 20-tych, po wprowadzeniu w kraju podatku od luksusu, rezydencja opustoszała. Goetzwie przenieśli się do starego pałacu wzniesionego przez rodziców na terenie



Widok od strony północno-wschodniej

fol. B. Reiffenstein

browaru. Wówczas w oknach pałacowych zainstalowano zegarki, które zatrudnieni na zmiany dozorczy mieli nakręcać, aby dać dowód, że dokonują obchodów. Raz na tydzień wszystkie pomieszczenia pałacowe były sprzątane i wietrzone. Rezydencja otwierała swoje podwoje dla gości w czasie większych polowań, zjazdów i rautów. Właściciele korzystali też z niego latem, gdy nie trzeba było go ogrzewać.

W 1931 roku browar, pałac i dobra ziemskie odziedziczył **Antoni Goetz** oraz jego żona **Zofia z Chrzęszczów**. Uciekli oni wraz z matką przed Niemcami już 5 września 1939 roku. Ostatni właściciele pałacu nigdy już doń nie powrócili. Antoni zmarł w Nairobi w 1962 r., a jego żona Zofia w Londynie w r. 1975.

W czasie wojny w pałacu stacjonował sztab dowodzący lotnictwem, a od maja 1941 r. sztab armii niemieckiej grupy Południe pod dowództwem gen. Modla. Wspaniale wyposażony i położony pałac pełnił również funkcję sanatorium dla oficerów niemieckich, którzy tutaj odbywali rekonwalescencję. Pod koniec wojny, prawdopodobnie przebywał w nim kanclerz Rzeszy - **Adolf Hitler**. Z chwilą zbliżania się frontu rezydencja z sielskiego sanatorium stała się szpitalem, do którego zwożono rannych i kontuzjowanych oficerów.

Tragedią dla pałacu i jego zbiorów było wyzwolenie miasta w początkach stycznia 1945 roku. Niektórzy mieszkańcy Brzeska, Okocimia i okolicznych wsi opanowani żądzą odegrania się na "kapitalistach" ogolocili pałac z cenniejszych obiektów.

Nie tylko rabowano, lecz wprost dewastowano.

Część pozostałego wyposażenia przekazano w 1945 roku Muzeum w Tarnowie m. in. XVII w. gobelin przedstawiający "Powstanie Kartaginy", cykl

9 pejzaży, skrzynię z zapiekiem z XVII w., 7 akwarel, 31 grafik, rzeźbioną skrzynię z 1765 r., obraz J. Malczewskiego. Resztę obiektów przekazano w dn 5. XII. 1947 r. siostrom Antoniego.

Po wojnie umieszczono w pałacu **Liceum Ogólnokształcące i Liceum Ekonomiczne**, które do dzisiaj jest gospodarzem obiektu. W 1955 r. pozbyto się wyposażenia z pałacowej kaplicy.

Ołtarz główny wykonany w marmurze o cechach neobarokowych z ok. 1870 r., obraz M. B. Częstochowskiej z ok. 1864 r. oraz neobarokową marmurową kropielnicę z ok. 1870 r. przekazano do Kościoła M. B. Częstochowskiej w Słotwinie.

Wspaniały niegdyś park angielski, który przed 1939 r. można było zaliczyć do bardziej interesujących ogrodów botanicznych i dendrologicznych, uległ dewastacji, podobnie jak sam pałac. Obecnie rosną w nim m. in. cisy krzewiaste, rododendrony, choiny kanadyjskie, tulipanowce amerykańskie, sumaki - octowce, karogony syberyjskie, wiąz, olchy, dęby, modrzewie, jodły, jarzębiny, kasztanowce, jawory, klony, wierzby, graby, buki, lipy, jaśminowce, berberysy, leszczyny i dzikie róże.

Przed 1939 r. okazy egzotycznych roślin i krzewów hodowane były w oranżerii, ogrodzie zimowym i palmiarni.

Zdewastowany przez lata zespół pałacowo-parkowy, wymaga pilnych zabiegów konserwatorskich. Zespołu Szkół Ekonomicznych nie stać na tak olbrzymie wydatki, ale mimo tych trudności dyrekcja szkoły w miarę swoich możliwości dba o pałac.

Kompleksową konserwację obiektu należałoby rozpocząć jak najszybciej, aby ocalić dla przyszłych pokoleń ten wspaniały zabytek.

Jerzy Wyczesany